

Po pięciu ligowych zwycięstwach z rzędu, zespół Primavera Romy nie poradził sobie z rywalem. Giallorossi zremisowali na wyjeździe z Virtus Lanciano.

Podopieczni Alberto De Rossiego mieli w tym meczu przewagę, ale na prowadzenie wyszli dopiero w 55 minucie. Pepin wyłożył piłkę na linię pola karnego, gdzie uderzeniem popisał się Ndoj. Futbolówka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. Gospodarze wyrównali trzynastcie minut później, gdy Serafini pokonał strzałem głową, z bliskiej odległości, golkipera Romy. Mimo wpadki Giallorossi pozostali na pierwszym miejscu w tabeli, z pewną pięciopunktową przewagą nad Empoli i z siedmioma oczkami więcej od Frosinone, które jednak jeszcze w tej serii spotkań nie grało.

VIRTUS LANCIANO - ROMA 1-1 (0-0)

0-1 Ndoj 55'

1-1 Serafini 68'

ROMA (4-3-3): Crisanto - De Santis - Grossi, Marchizza, Anočić (Pellegrini 61') - Ndoj, Vasco (Antonucci 75'), Pepín - D'Urso (Bordin 88'), Soleri, Di Livio

Autor: abruzzi